

Sygn. akt V ACa 491/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja (spr.)
Sędziowie:	SA Lucjan Modrzyk SA Tomasz Pidzik
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 marca 2013r., sygn. akt XIV GC 482/12

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 491/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 311 587,76 złotych wraz ustawowymi odsetkami i wskazanych w sentencji wyroku kwot tytułem nieuiszczonej ceny sprzedaży wyrobów szklanych i orzekł o kosztach procesu ustalając, co następuje.

Od kilku lat, powódka dostarczała pozwanej wyroby szklane, ostatnio w 2012 r. Współpraca pomiędzy powodem a pozwanym zakończyła się w kwietniu 2012 r., kiedy to została dostarczona przez powoda ostatnia partia szkła. Pozwany był kilkakrotnie wzywany do zapłaty należności, ostatni raz 13 września 2012 r. Powód wystawił pozwanemu faktury VAT nr: (...). Pozwany uregulował częściowo fakturę VAT nr (...), na kwotę 8 919,02 złotych. Z tytułu niezapłaconych

faktur pozwany zalega łącznie na kwotę 311 587,76 złotych. Faktury zostały wystawione oraz doręczone pozwanemu w sposób prawidłowy; nadto pozwana nie kwestionowała faktu otrzymania zakupionego towaru i faktu jego dostarczenia wynika z przedłożonych do pozwu dokumentów.

Chybiony jest natomiast zarzut pozwanej, że niepodpisane przez nią faktury VAT nie mają mocy dowodowej, skoro obowiązek ich podpisywania nie wynika z obowiązującego obecnie prawa zwłaszcza, że nie kwestionowała roszczenia tak co do zasady jak i co do wysokości.

Niezasadny był również zarzut odnoszący się do niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego. Właściwość ta uzasadniona była bowiem wskazanym w pozwie art. 34 k.p.c.

W apelacji wniesionej od powyższego wyroku pozwana podnosząc zarzut nieuwzględnienia zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Katowicach „co uniemożliwiło jej należyte przygotowanie się do rozprawy i osiągnięcie porozumienia z powódką” wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Apelacja nie może być uwzględniona następujących przyczyn.

Powołany przez skarżącą zarzut nie został zgłoszony w ramach usystematyzowanych podstaw zaskarżenia i z powołaniem się na konkretny przepis prawa procesowego, czy prawa materialnego, naruszony w toku postępowania lub w związku z subsumcją, a ponieważ kierunek kontroli apelacyjnej jest wyznaczany treścią zarzutów (art. 378 § 1 k.p.c.) przyjmuje się, że sąd apelacyjny nie jest uprawniony do poszukiwania z urzędu uchybień sądu pierwszej instancji, które mogłyby uzasadniać wnioski apelacji.

Postawiony Sądowi pierwszej instancji zarzut nierozpoznania zarzutu niewłaściwości miejscowej jest nieskuteczny i z tej przyczyny, że ewentualne uchybienie Sądu w tym zakresie, należy do uchybień przepisom postępowania, co do których skuteczne postawienie zarzutu w apelacji wymagało spełnienia wymogów art. 162 k.p.c., a mianowicie zwrócenia uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania oraz zawnioskowanie wpisania zastrzeżenia w tym przedmiocie do protokołu. Skarżąca utraciła zatem prawo powoływania się w apelacji na uchybienia w tym zakresie, gdyż obecny na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku prezes zarządu pozwanej nie zgłosił zastrzeżeń w tym przedmiocie w trybie art. 162 k.p.c. Ponadto skarżąca nie wskazała również w czym miałyby przejawiać się wpływ zarzucanego naruszenia na wynik sprawy a wszak prekluzja przewidziana w tym przepisie obejmuje swym zakresem wszystkie uchybienia procesowe, w tym i te, które miały wpływ na wynik sprawy. Zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego może być zaś uznany za skuteczny jedynie wówczas, gdy wskazane naruszenie cechuje się kauzalnością, a przecież nie sposób dopatrzeć się takiego związku pomiędzy zarzucanym uchybieniem a wynikiem sprawy. Nie doszło niewątpliwie do pozbawienia pozwanej możliwości obrony jego praw na skutek nierozpoznania zarzutu niewłaściwości miejscowej sądu, jako że pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części; taka zaś sytuacja nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie.

Uznając apelację za bezzasadną, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - orzekł zatem o jej oddaleniu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku na podstawie art. 98 § 1 i § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz na mocy § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).